

POSTANOWIENIE

10 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)

SSN Jacek Grela (sprawozdawca)

SSN Tomasz Szanciło

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 10 października 2025 r. w Warszawie
na skutek skargi kasacyjnej A. B.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z 26 września 2024 r., VI Ca 697/24,

w sprawie z wniosku G. B. i P. B.

z udziałem A. B.

o umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym bez wyrażania zgody przez
uczestniczkę postępowania,

1. oddała skargę kasacyjną;

**2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w
Świebodzinie na rzecz adwokata A. Z. 240 (dwieście czterdzieści)
złotych, powiększonych o należną stawkę podatku od towarów i
usług, kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej
uczestniczce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

Jacek Grela

Joanna Misztal-Konecka

Tomasz Szanciło

[S.J.]

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 7 maja 2024 r. Sąd Rejonowy w Świebodzinie, w sprawie z wniosku G.B. i P.B., nakazał przyjęcie uczestniczki postępowania A.B. do szpitala psychiatrycznego bez wymaganej zgody w celu leczenia psychiatrycznego.

Postanowieniem z 26 września 2024 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze oddalił apelację uczestniczki.

Sąd drugiej instancji ustalił, że uczestniczka w okresach od 9 grudnia 2019 r. do 8 stycznia 2020 r. oraz od 14 lutego 2023 r. do 9 marca 2023 r. przebywała na leczeniu w [...] Szpitalu [...] w M. W trakcie ostatniego pobytu rozpoznano u niej zaburzenia osobowości BNO. Została ona wypisana z zaleceniami dalszego leczenia w poradni zdrowia psychicznego, przyjmowania przepisanych leków oraz bezwzględnym zakazem przyjmowania substancji psychoaktywnych i spożywania napojów alkoholowych.

W ostatnim czasie uczestniczka pracowała na podstawie umowy zlecenia w Niemczech jako opiekunka osób starszych. Nie była to jednak stała praca. W okresie od lipca do października 2023 r. nie pracowała.

Uczestniczka korzystała z prywatnych wizyt online u lekarzy psychiatrów. W dniach 27 listopada 2023 r. i 20 grudnia 2023 r. była w poradni zdrowia psychicznego.

A.B. nie ma osób, z którymi utrzymywałaby stałe i bliższe relacje. W ostatnich latach spotykała się towarzysko kilka razy z M.C., B.B. i S.J. Wymienione osoby miały z nią sporadyczny kontakt, nie utrzymując stałych i bliższych relacji. W mieszkaniu uczestniczki panuje porządek, samodzielnie robi zakupy.

W dniu 14 lutego 2023 r. uczestniczka, po interwencji policji, trafiła na leczenie do [...] Szpitala [...] w M., gdzie przebywała do 9 marca 2023 r. Jedną z podstaw przyjęcia jej do szpitala były myśli samobójcze. W trakcie pobytu rozpoznano u niej zaburzenia osobowości BNO. Przed przyjęciem twierdziła, że nie utrzymuje kontaktu z rodziną, nocami nie może spać, oraz że w ostatnim czasie odstawiła leki, które miały na nią negatywny wpływ.

Po opuszczeniu szpitala, a także już wcześniej, uczestniczka wielokrotnie pisała pisma, smsy i wiadomości email do członków rodziny wnioskodawców, ich przełożonych w pracy oraz innych osób, w których oczerniała swoich braci G.B. i P.B. oraz pomawiała ich. Oskarżała ich o czyny karalne (kradzieże, przywłaszczenia pieniędzy), obserwowała ich dom, robiąc zdjęcia, wydzwaniała do zakładów pracy G.B. i jego żony, oskarżając ich i opisując w złym świetle jako kryminalistów i złodziei.

W dniu 24 sierpnia 2023 r. uczestniczka stawiała się na posterunek policji w Z., gdzie oświadczyła, że ma dosyć swojego życia i nie ma już siły na rozwiązywanie swoich problemów życiowych, które ją przerastają. Podała, że znajduje się w depresji i od kilku miesięcy jest osobą bezrobotną. Wskazała, że w mieszkaniu ma podsłuchy oraz kamery, że jest śledzona przez swoich braci i innych członków rodziny. Nie przyjmuje żadnych leków i nie potrzebuje żadnej pomocy medycznej. W grudniu 2022 r. dzwoniła i wysyłała smsy do A.H., który jest przełożonym G.B., w których obrażała i pomawiała brata. W listopadzie 2023 r. wysyłała ponownie do A.H. smsy, w których pomawiała wnioskodawców oraz sugerowała myśli samobójcze. Treści pomawiające wnioskodawców przesyłała również w grudniu 2023 r. i styczniu 2024 r. do D.H. oraz w listopadzie 2023 r. do Z.G. Wówczas również sugerowała myśli samobójcze.

U uczestniczki rozpoznano chorobę psychiczną — zaburzenia urojeniowe. W obecnym stanie zdrowia wymaga ona leczenia psychiatrycznego w warunkach szpitalnych, ponieważ jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że nieprzyjęcie jej do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie jej stanu zdrowia psychicznego. Uczestniczka nie widzi potrzeby jej leczenia psychiatrycznego, a dalszy jego brak spowoduje narastanie objawów wytwórczych (omamów i urojeń), co może prowadzić do zachowań agresywnych z jej strony w stosunku do otoczenia, wynikających z jej doznań psychotycznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego skarżąca bez hospitalizacji, na którą nie wyraża zgody, narażona jest na pogorszenie swojego stanu zdrowia, a nadto nie jest w stanie samodzielnie zaspokajać swoich potrzeb życiowych. Stwierdzono u niej zaburzenia urojeniowe, a postępowanie dowodowe wykazało, że ma nie tylko myśli

samobójcze, ale także zagraża swoim bliskim, mogąc im wyrządzić krzywdę. W rezultacie zostały spełnione przesłanki z art. 29 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (dalej: „u.o.z.p.”) i – zdaniem Sądu odwoławczego – w żadnym razie nie może być mowy o naruszeniu tego przepisu przez Sąd pierwszej instancji. Uczestniczka bezpardonowo, chociaż gołostłownie, atakuje opinię lekarza psychiatry, jednego z najbardziej doświadczonych w okręgu zielonogórskim, sama nie mając żadnej wiedzy medycznej i nie wykazując, by biegły podczas oceny jej stanu zdrowia kierował się pozaprawnymi i pozamedycznymi przesłankami.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła skargą kasacyjną uczestniczka, zarzucając naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania, tj.:

1. art. 29 ust. 1 pkt 1 u.o.z.p. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że dotychczasowe zachowanie uczestniczki wskazuje na to, iż nieprzyjęcie jej do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie stanu jej zdrowia psychicznego, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, które konkretne jej zachowania o tym świadczą;
2. art. 227 w zw. z art. 235² § 1 i 2 w zw. z art. 380 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez nierozpoznanie postanowienia z 23 kwietnia 2024 r. o pominięciu wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z dziedziny psychiatrii oraz niewskazanie podstawy prawnej tego pominięcia, podczas gdy z opinii z 16 października 2023 r. oraz z opinii uzupełniającej z 20 marca 2024 r. wynika, że biegły poczynił ustalenia o stanie zdrowia uczestniczki nie w oparciu o dokumentację jej dotyczącą, ale na podstawie dokumentacji medycznej jej matki – B.B.;
3. art. 385 oraz art. 378 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 382 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, co spowodowało, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane.

We wnioskach uczestniczka domagała się uchylenia postanowienia w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania,

a w przypadku stwierdzenia podstaw - uchylenia również postanowienia Sądu Rejonowego w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi; ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcia sprawy co do istoty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., który znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.), w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd ten przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji. Zatem Sąd *ad quem* postąpił zgodnie z obowiązującym prawem, uznając poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne za wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Należy zauważyć jednocześnie, że Sąd drugiej instancji odniósł się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji uznania jego bezprzedmiotowości przyjął ustalenia faktyczne Sądu *a quo* za własne. Stąd trzeci zarzut sformułowany w petitum skargi kasacyjnej *a priori* był nieuzasadniony.

Sąd pierwszej instancji, po przedłożeniu przez biegłego opinii uzupełniającej, uznał, że sprawa nadaje się do merytorycznego rozstrzygnięcia. Przejawem tego było m.in. pominięcie wniosku skarżącej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Pełnomocnik skarżącej wniósł do protokołu rozprawy zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. Następnie w apelacji zażądał poddania kontroli ww. postanowienia w oparciu o art. 380 k.p.c. oraz ponowił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego. Sąd drugiej instancji wydał orzeczenie na posiedzeniu niejawnym, odnosząc się w uzasadnieniu do wniosku skarżącej. Niewątpliwie, skoro wniosek dowodowy został ponowiony, obok potrzeby kontroli w trybie art. 380 k.p.c., Sąd *ad quem* winien wydać odpowiednie postanowienie dowodowe na posiedzeniu niejawnym, poprzedzające wydanie orzeczenia co do istoty sprawy. Formalnie rzecz ujmując, nie jest w takiej sytuacji wystarczające odniesienie się do tego wniosku w uzasadnieniu postanowienia merytorycznego. Tym niemniej należy mieć na względzie, że art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. stanowi, iż

skargę kasacyjną strona może oprzeć na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd *ad quem* w uzasadnieniu orzeczenia szeroko wyjaśnił przyczyny uznania postanowienia pomijającego wniosek dowodowy za uzasadnione. Stanowisko to zasługuje na aprobatę.

Jednakże podkreślenia wymaga, że skarżąca upatruje potrzeby powołania kolejnego biegłego w tym, iż zarówno z opinii głównej, jak i z opinii uzupełniającej – jej zdaniem – wynika, że biegły poczynił ustalenia o stanie jej zdrowia nie w oparciu o dokumentację jej dotyczącą, ale na podstawie dokumentacji medycznej jej matki – B.B. Ten zarzut okazał się chybiony. Analiza treści obu opinii, a w szczególności opinii uzupełniającej z 20 marca 2024 r., jednoznacznie wskazuje, że biegły ocenił również dokumentację medyczną dotyczącą matki uczestniczki i starał się uzyskać od uczestniczki informację na temat ewentualnego rozpoznania także u niej zespołu paranoidalnego i leczenia w tym kierunku. Podczas badania uczestniczka zaprzeczyła temu, a biegły, nie dysponując w tym zakresie jakąkolwiek dokumentacją medyczną, nie postawił takiego rozpoznania, a więc takiego, które zostało niegdyś postawione w stosunku do jej matki. Z opinii jednoznacznie wynika, że biegły rozpoznał u uczestniczki chorobę psychiczną w postaci zaburzeń urojeniowych. Takie ustalenie poczyniły również Sądy *meriti*. To, że dokumentacja medyczna matki uczestniczki była analizowana przez biegłego, nie oznacza, iż to na jej podstawie wydał on kwestionowaną opinię. Taki wniosek nie wynika z treści opinii podstawowej i uzupełniającej.

W rezultacie należało przyjąć, że pomimo uchybienia Sądu drugiej instancji, polegającego na niewydaniu postanowienia pomijającego zawarty w apelacji wniosek dowodowy, naruszenie przepisów postępowania nie miało żadnego wpływu na wynik sprawy.

Zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt 1 u.o.z.p. do szpitala psychiatrycznego może być również przyjęta, bez zgody wymaganej w art. 22, osoba chora psychicznie, której dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że nieprzyjęcie do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie stanu jej zdrowia psychicznego. Skarżąca zarzuciła błędną wykładnię wskazanej normy. Tymczasem treść zarzutu w istocie prowadzi do

wniosku, że jego celem było ponowne zakwestionowanie poczynionych ustaleń faktycznych. Jednakże wykazano powyżej, że Sąd drugiej instancji skutecznie powołał się na ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, uprzednio uznając za niezasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Nadto należy zwrócić uwagę, że w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Obejmuje to również sytuację, gdy pod pretekstem naruszenia prawa materialnego, skarżący zmierza do podważenia ustaleń faktycznych bądź dokonanej oceny zebranego w toku instancji materiału dowodowego (zob. m.in. postanowienie SN z 17 lipca 2025 r., I CSK 2724/24). Z kolei zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

W powyższej sytuacji zarzut błędnej wykładni art. 29 ust. 1 pkt 1 u.o.z.p., polegającej na tym, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, które konkretne zachowania uczestniczki świadczą o tym, iż nieprzyjęcie jej do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie stanu jej zdrowia psychicznego, okazał się chybiony. Poczynione bowiem ustalenia faktyczne, którymi Sąd Najwyższy jest związany, jednoznacznie wskazują na takie zachowania: myśli samobójcze, bezpodstawne odstawienie leków, bezpodstawne oczernianie członków rodziny w różnych instytucjach, nieuzasadnione twierdzenia o notorycznym śledzeniu jej, podsłuchiowaniu i podglądaniu. Skarżąca jest całkowicie bezkrytyczna wobec swojej choroby, a to oznacza, że musi być leczona w warunkach zamkniętych szpitala psychiatrycznego, co więcej nieleczona może stanowić zagrożenie dla otoczenia przez narastanie objawów wytwórczych w postaci omamów i urojeń, a to grozi z kolei zachowaniem agresywnym wobec otoczenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił skargę kasacyjną uczestniczki postępowania.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie § 2-4 w zw. z § 14 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu

terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Jacek Grela

Joanna Misztal-Konecka

Tomasz Szanciło

(M.M.)

[r.g.]